

to jest Mann Hönigbaumowi i Judie Bienenstowi, a ciż po takowem splaceniu natychmiast z domu na rzecz nabywcy ustąpić winni.

5. Koszta wywłaszczenia na ręce popierającego sprzedaż przedewszystkiem natychmiast wypłacinały, po wręczeniu wyroku.

6. Nabywca stósownie do wyroku działowego w 8 dni po jego doręczeniu każdemu successorowi przypadającą ilość wypłaci.

Do takowey licytacji wyznaczają się dwa terminy.

Pierwszy do licytacji przedstanowczy d. 7 sierpnia 1833 roku.

Drugi do licytacji stanowczy d. 28 sierpnia 1833 roku.

Wzywają się przeto wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mające, aby pod prekluzją, na pierwszym terminie złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków d. 3 lipca 1833 roku.

Janicki Zast: Pis: Tryb.

W dniu 9 lipca 1833 roku o godzinie 10 ranney w Krakowie przy ulicy Brackiey w kamienicy pod L. 243 odbędzie się publiczna licytacja w drodze exekucyi sądowej zajętych ruchomości jako to: zwierzciadeł, kanapy, krzesielek, stołów, szafy, łóżek, zegara. Chęć licytowania mających na czas i miejsce zaprasza się.

Kraków 5 lipca 1833 roku.

Ig. Kopyciński Kom: Sąd.

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

A N G L I A.

Londyn 26 Czerwca.

Na posiedzeniu izby wyższej parlamentowej dnia 21 b. m. doznali znowu zaczepki ministrowie, względem polityki zewnętrznej. Hrabia Aberdeen czynił uwagi nad zajęciem przez francuzów Algieru i oświadczeniem się w tej mierze ministerstwa francuzkiego. »Niechęć ja, mówił hrabia, wchodzić teraz w wyłączny rozbiór tej sprawy; niechęć czynić tu żadnych wniosków, żadnych wprowadzać zapytań. — Tyle jednak przymuszony jestem powiedzieć, że wzięcie w posiadłość Algieru, przez którykolwiek z

narodów, jest nader wielkiej wagi, szczególnie zaś przez francuzów. — (*Śłuchajcie!*) Chociaż sądzę, że marszałek Clauzel, nieco przesadził, wynurzając nadzieję w izbie deputowanych, że Algier jest równie wielką dla Francyi korzyścią, jak Indyje wschodnie dla Anglii, to przecież okoliczność jest bardzo ważną, i spodziewam się, że hrabia Grey nieomieszka w czasie przyzwoitym zapobiedz, ażeby honor i dobro Anglii, których bronić jest jego obowiązkiem, nie zostały nadwężone.» — Hrabia Grey odpowiedział, że o tem co marszałek Clauzel powiedział, jest tylko uwiadomiony przez gazety; zresztą zapewnił hrabiego Aberdeen, że ministrowie gotowi są w przyzwoitej porze, usprawiedliwić się z postępowania swego, względem honoru i interessu Anglii. (*Śłuchajcie!*) — Następnie zebrał głos margrabia Londonderry, i powiedział, że dzisiejsza polityka Anglii, bez najmniejszego rozumu była kierowaną, i staje się tylko pośmięchówiskiem całego świata. Wspomniał daley o nadzwyczajnych poselstwach lordów Durham i Ponsoby, tudzież P. Stratforda Canuing, i oświadczył iż się spodziewa, że hrabia Grey oznaczy dzień, w którym zda izbie sprawę ze swej zewnętrznej polityki. — Lord Ripon bronił ministrów i naganiał sposób wyrażania się przeciwko nieobecnym, za których ministrowie są odpowiedzialni, i w których obronie stanąć potrafią; na co margrabia Londonderry odpowiedział, że wszystkie plany ministrów nieudały im się za granicą, i że przez to sami wysokie swe powołanie poniżyli.»

Ajenci D. Miguela, zakupili w Bristolu okręt, parowy *Jerzy IV.* i w tych dniach wyselają go do Lizbony.

Przed onegdaj, urzędnik policyi aresztował na ulicy niejakiego *Archibalda Campbella*, ponieważ miał mowę do ludu, na którą mnóstwo ciekawych się zbiegło, i niechciał na trzykrotne wezwanie zaprzestać mówić. Przyprowadzony przed sędziego, na zapytanie: »Kto WPan jesteś? — odpowiedział: »Jestem szlachcic. — No, kiedy WPan jesteś szlachcic, to tym bardziej potrafię mu zabronić gadać nieдорzecznosci po ulicach. Idź WP. na ten raz, ale strzeż się *recydymy*.«

Tutejsze poselstwo portugalskie nieodebrało jeszcze żadney wiadomości o zapowiedzianej wyprawie z Oporto do Lizbony. —